

NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie.

Redakcja i Administracja Przejazd 8. Tel. 20—30.

Włochy gromadzą wojska do wojny z Turcją. Cesarz Wilhelm w Prusach Wschodnich.

Przygotowania Włoch do wojny z Turcją.

PARYŻ. (WAT.) „Temps“ donosi z Rzymu, że wojska włoskie wylądowały na wyspie Rhodos wraz z ciężką artylerją i prowadzą pośpiesznie roboty fortyfikacyjne zamierzając widocznie zawzięcie bronić tej wyspy w razie napadu ze strony Turcji.

Pogotowie wojenne w Turcji.

PIOTROGROD (WAT) Pisma tutejsze donoszą, że na morzu Marmara rosyjskie statki wywiadowcze wykryły obecność wielu okrętów transportowych i krążowników tureckich. Flota turecka, pozostająca obecnie w stanie zupełnej gotowości bojowej, ujawnia gorączkową działalność przygotowawczą pod kierunkiem oficerów niemieckiej misji marynarki.

Wyjazd cesarza Wilhelma do Prus Wschodnich.

LONDYN. (WAT) „Daily Mail“ donosi, że cesarz Wilhelm wyjechał wraz z swoim sztabem do Prus Wschodnich. To samo pismo donosi, że przed odjazdem głównej kwatery na front wschodni, kanclerz Bethmann Holleweg oznajmił w parlamencie na nadzwyczajnym posiedzeniu posłów, iż ludność niemiecka nie powinna żądać od armji wysiłków nadludzkich i musi

się zadowolnić narazie osiągniętymi dotychczas rezultatami na obu frontach walki.

Plany Niemców.

LONDYN (WAT) „Times“ donosi, iż w posiadaniu komendy angielskiej są dokumenty, dowodzące niezbicie, że cesarz Wilhelm zapowiadał wobec wyższych dygnitarzy wojennych i cywilnych, iż już w dniu 1 września, po uprzednim zdobyciu Paryża zmusi rząd francuski do zawarcia odosobnionego pokoju, po czem skieruje się całym impetem przeciwko Rosji, pozostawiając we Francji do czasu wypłacenia przez nią kontrybucji, załogę w sile 600 tysięcy ludzi. Na Rosję miano skierować 25 korpusów.

30 milionów franków kontrybucji.

PARYŻ. (WAT.) Burmistrz miasta Reims otrzymał z głównej kwatery niemieckiej zawiadomienie, iż Niemcy gotowi są zaprzestać dalszego bombardowania miasta o ile ludność wypłaci niezwłocznie Niemcom 30,000,000 franków kontrybucji.

Caillaux w armji czynnej.

PARYŻ. (WAT.) Były minister Caillaux mianowany został w randze podporucznika głównym kasjerem lewego skrzydła armji francuskiej.

Dymisja.

KOPENHAGA. (WAT) „Politiken“ dowiaduje się, że dowódca floty niemieckiej na morzu Bałtyckim admirał Körte otrzymał dymisję, zaś na jego miejsce mianowany został admirał Dick.

Nastrój w Galicji.

PIOTROGROD (WAT) „Wiecz. Wremia“ donosi, że w Wiedniu posuwanie się armji rosyjskiej w Galicji wywołuje coraz większą panikę. Panika dosięgła punktu kulminacyjnego z chwilą, kiedy wczoraj z nieznanых powodów wyleciała w powietrze prochownia podmiejska. Fakt ten jest obszernie komentowany. Największe zdenerwowanie objawia ludność niemiecka i węgierska, słowiańska zaś zachowuje się zupełnie spokojnie, z trudem maskując radość wewnętrzną z powodu zbliżającej się chwili wyzwolenia. Coraz dotkliwiej daje się we znaki brak produktów żywnościowych.

Telegramy

(Z wieczora).

Na Kraków.

Ze Sztabu Zwierzchniego Wodza Naczelnego: Armja austriacka cofa się na zachód, korzystając szeroko z sieci dróg kolejowych, prowadzących w stronę Krakowa. Po odrzuceniu dwóch pułków honwedów wojsko nasze zajęło Turkę.

(Turka miasto powiatowe w Galicji, w Karpatach na lewym brzegu Stryja).

Bitwa na froncie pruskim.

P. A. T.

Ze Sztabu Zwierzchniego

Wodza Naczelnego. Na terytorjum Sopockinia i Druskie- nik 25 b. m. rozpoczęła się walka z armją niemiecką.

Zniszczone krążowniki.

LONDYN. 25 września. „Daily Chronicle“ podaje ściśle szczegóły zatopienia krążowników angielskich przez niemieckie łodzie podwodne. Łodziom towarzyszyły okręty niemieckie pod flagą holenderską. Marynarze niemieccy nie okazali żadnej pomocy tonącym marynarzom angielskim. Krążownik „Aboukir“ zatonął w ciągu sześciu minut. Z załogi jego, liczącej 800 ludzi, zdołało się uratować zaledwie 48. Spieszący mu na pomoc krążownik „Cressy“, trafiony przez dwie torpedy, uległ zupełnemu zniszczeniu.

Smierć książąt.

PIOTROGROD (P) 25/IX. „Times“ donosi z Ostendy, że dnia 25 b. m. książęta Fryderyk-Wilhelm, Adalberg Pruski i Karol Wirtemberski zmarli w szpitalu bruk-selskim na skutek upływu krwi z ran.

Rozporządzenie.

ODESA. (P.) 25—IX. Ze względu na to, że nie zważając na szereg wyjaśnień i zakazów w okręgach Sewastopola, Oczakowa i Kerczy, gdzie założone zostały miny, niektóre statki wciąż jeszcze kierują się do tych okręgów, dowodzący siłami morskimi ogłosił, że poleciał on okrętom wojennym i fortecom uprzedzić płynące okręty wystrzałami, a w razie nie zatrzymania się strzelać do nich.

Ranni—lekarze.

PIOTROGROD (P) 25 września. Główny zarząd Czerwonego Krzyża otrzymał wiadomość, że starszy lekarz oddziału przedniego piotrogrodzkiego Nr. 1, van Haut, i pomocnik pełnomocnika, zostali ranni.

Cesarz Wilhelm.

PIOTROGROD. 25 września. Otrzymało tu informacje, jakoby cesarz Wilhelm zamierzał osobiście pokierować operacjami armji niemieckiej przeciwko Rosji.

Na kresach zachodnich.

PARYŻ (P) Doniesienie urzędowe z dnia 25 września: Na lewem

skrzydle, w miejscowości, położonej na północno-wschód od Noyon przednie oddziały nasze starły się z prze-ważającymi liczebnie wojskami nieprzyjaciół i zmuszone zostały rano cofnąć się nieco. Później, kiedy nadeszły posiłki, wojska nasze energicznie wznowiły natarcie. W okręgu tym walki mają wyjątkowo zacięty charakter. W centrum zmian żadnych. Na prawem skrzydle nieprzyjaciół pod parciem wojsk naszych, posuwających się od Namoy i Toul, począł cofać się w południową część Woevre. Na prawym brzegu Maasu walki toczą się w dalszym ciągu. Tu Niemcom udało się przedrzeć do Saint-Mihiel, lecz usiłowania ich, przeprowadzić się przez Maas, zostały udaremnione.

Walki serbsko - austrjackie.

NISZ (P) 25 IX. O sytuacji na terenie wojny „Pressbureau“ donosi: Na frontach Zwornik-Łoźnica i Mitrowice-Szabac poważnych starć nie było. Na froncie Łoźnica-Racza wojska serbskie odparły nieprzyjaciela, który zamierzał przedrzeć się do Serbji w kierunku Kuticzka-Ada, jak również odparte zostały ataki austrjaków na Rarasznice i Białogród.

W nocy serbowie odparli nieprzyjaciela od Adu i Cyganglji, zadawszy mu dotkliwie straty. W ciągu tej nocy nieprzyjaciół od czasu do czasu ostrzeliwał Białogród. Na pozostałej części frontu nie znamienego.

BIAŁOGROD. (P.) 24 IX. Znaczne oddziały austrjackie, usiłujące zająć dwie wyspy na Sawie w pobliżu Białogrodu zostały odparte, przyczem dwa bataljony nieprzyjacielskie zostały doszczętnie zniszczone. Serbowie zajęli obie wyspy.

Wieczorem serbowie ostrzeliwali z ciężkich dział baterje nieprzyjacielskie, stojące za Zemuniem. Działanie ognia było znaczne, gdyż artylerja nieprzyjacielska zmuszona była umilknąć.

Szkody, jakie wyrządziło w Białogrodzie trzechdniowe bombardowanie, przewyższają 20 milionów denarów. Zupełnie zniszczona została najlepsza część miasta, Gerracja.

Wiadomości bieżące.

Nasi na obczyźnie.

Patrolujące na terytorjum Prus Wschodnich, zajętem przez wojska rosyjskie, patrole konne spotkały na drodze kilka grup robotników polskich, pochodzących z piotrkowskiej i innych gubernji Królestwa. W ich liczbie byli wyrostki w wieku od 12 do 15 lat. Wszyscy byli zgłodniałi i strasznie wynędzniali. Opowiadają, że niemieccy ich pracodawcy wyzyskali ich pracę do ostatniej chwili, lecz nie zapłacili ani grosza, wreszcie pobili i znęcając się niemilosiernie,

wypędzili. Chłopcy szukają drogi powrotnej, ciągle narażeni bywali na posądzenia o szpiegostwo na rzecz Rosji i o rabunki. Grożono im ze wszystkich stron rozstrzelaniem. Kawalerzyści rosyjscy nakarmili ich i ułatwili powrót do ziemi ojezystej.

Łódzki urzędnik kolejowy w fortecy niemieckiej.

Otrzymało tu wiadomość, że znany w naszym mieście w sferach towarzyskich i handlowych naczelnik depôt-stacji kolei Fabryczno-Łódzkiej, p. Zdzisław Zajączkowski, zaskoczony wojną w drodze powrotnej z Szwajcjarji do Berlina, zmuszony został z początku w jednej z mniejszych miast szląskich, następnie zaś we Wrocławiu do robót polnych i ziemnych, a nawet do tej pory zajęty jest z konieczności sypaniem szaniców w fortach Wrocławskich. Pracuje on dzień cały, wraz z wieloma innymi naszymi rodakami, a noce spędza w więzieniu.

Rodzina jego otrzymała od jednego zbiega ztamtąd wiadomość, że jest zdrow, cierpi tylko wskutek braku białizny, zabranej mu razem z całym bagażem. Jedyną pozostawioną na nim koszulę, sam po ciężkiej całodziennej pracy prac i szyć przez noc musi.

Wilhelm—w roli reisendera.

Lud nasz zna dobrze dawne zamiłowanie cesarza niemieckiego do efektownych podróży, ztąd też z łatwością dał posłuch świeżej pogłosce, jakoby „Wiluś“ zjechał nagle do Częstochowy i dokonał tam przeglądu swych „zwycięzkich“ wojsk. Podług wiarogodnych informacji możemy zapewnić naszych czytelników, że odwaga Wilhelma II tak dalece nie sięga, do Częstochowy, ani wogóle na teren ziem polskich przybyć nie zechce na razie i niezego specjalnie wieszować swym wojskom nie ma żadnej racji.

Zapomogi dla rodzin rezerwistów.

Od chwili ukonstytuowania się Kuratorjum Ob. watełskiego wyplacone do dnia wczorajszego rodzinom rezerwistów, powołanych z Łodzi do armji czynnej, ogółem 187,725 rubli z funduszków skarbowych. Dla ułatwienia zapisu, wypłat i kontroli, sporządzone zostały cztery spisy alfabetyczne.

Usuwanie poddanych niemieckich z urzędów publicznych.

Stosując się do rozporządzenia ministerjum handlu i przemysłu, łódzki komitet giełdowy wykreślił z liczby członków Komisji rewizyjnej zgromadzenia giełdowego łódzkiego p. Ludwika Hentschla, jako poddanego państwa niemieckiego, o czem zawiadomił go piśmiennie. Jednocześnie komitet na ostatniem swem posiedzeniu powołał na opróżnione stanowisko kandydata na członka komisji rewizyjnej Marjana barona Manteuffla.

Zamknięcie fabryki akcyjnej.

W kantorze jednej z fabryk akcyjnych, w tych dniach zupełnie unieruchomionej jak się dowiadujemy przygotowane zostały ogłoszenia, powiadamiające wszystkich pracowników fabryki i składu, technicznych, handlowych i administracyjnych, że wskutek zamknięcia zakładów na czas nieograniczony wypowiedzi się wszystkim z dniem 1 października na trzy miesiące, t. j. do 1 stycznia 1915 r. pracę.